Opłata pocztowa ryczałtem.

Nr. 3. Marzec 1928. Rok XII.

CZASOPISMO ADWOKATÓW POLSKICH

ORGAN

ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH.

Kwartalnie 5 Zł. Poszczególny Nr. 2 zł.

Wychodzi co miesiąca. Cena ogłoszeń wedle umowy.

Członkowie Związku A. P. otrzymują bezpłatnie.

Korespondencje do Redakcji: Lwów, Jagiellońska 8. — Telef. Redakcji i Prezydjum Związku 2917.

TREŚĆ: Ogłoszenia Związkowe. — VII Zjazd Adwokatury Francuskiej w Reims. — Z Oddziału Poznańskiego. — Zasady orzecznictwa Rady dyscyplinarnej lwowskiej Izby Adwokatów (Dokończenie). — Praktyka sądowa. — Literatura i Bibliografia. — Inserat.

Ogłoszenia związkowe.

W tej rubryce naczelnej — na którą zwracamy szczególną uwagę Zarządów wszystkich Oddziałów i P. T. Członków Związku — ogłaszane są wszelkie uchwały i zarządzenia związkowe, tak Zarządu Głównego, jak Oddziałów, do tego przeznaczone).

Do P. T. Członków Związku Adwokatów Polskich i ogółu Adwokatury polskiej.

Powołując się na ogłoszenie nasze w Nrze 1 *Czasopisma A. P.* z r. b. zawiadamiamy, że Komitet obszerniejszy IV-go Ogólnego Zjazdu Adwokatów Polskich, zwołanego tem ogłoszeniem na dni 26 do 28 maja b. r. do **Torunia,** postanowił zamieścić na porządku obrad tego Zjazdu prócz spraw przekazanych przez Poznański III-ci Zjazd z r. 1925 sprawy następujące:

1. Projekt ustawy o ustroju adwokatury w Rzeczypospolitej Polskiej, a to:

a) pod względem ogólnym na *pełnem* posiedzeniu Zjazdu, zaś:

b) pod względem poszczególnych jego postanowień *zasadniczej natury* na posiedzeniu *specjalnej Komisji statutowej* przez pełne zebranie Zjazdu ustanowić się mającej.

2. Akcja i środki przeciw pokątnemu doradztwu; biurom porad prawnych; agentom procesowym; nieadwokackim rzecznikom administracyjnym i t. p.

3. Kwestja wykształcenia zawodowego aplikantów adwokackich w czasie aplikacji i zmiany uniwersyteckich studjów prawniczych dla przyszłych aplikantów adwokackich (kursów dokształcania i studjów z prawa administracyjnego).

4. Popularyzacja prawa i państwowych obowiązków obywatelskich przez adwokaturę.

5. Udział adwokatury polskiej w życiu społecznem i politycznem.

6. Praworządność państwowa; środki ku jej realizacji i rola w tem adwokatury polskiej, jako spełnianie wskazanego art. 4 lit. *b)* Statutu celu Związku A. P.

Referenci: ad 1) z pośród Zarządu Głównego; ad 2) z pośród członków Oddziałów Poznańskiego i Warszawskiego; ad 3) z pośród Oddziału Lwowskiego; ad 4—6 z pośród Oddziału Warszawskiego.

Poza tym programem mogą być zgłoszone jeszcze *tylko referaty odnoszące się do spraw adwokatury,* a w szczególności *specjalne kwestje zasadnicze ogólnego Statutu adwokackiego.*

Wszystkie referaty muszą być *w nieodraczalnym terminie do 10 kwietnia br.* przesłane na ręce Sekretarza Generalnego Zjazdu, Kol. Dr. A. Tilla (Lwów, ul. Piłsudskiego 4) *w najzwięźlejszem streszczeniu, ale zarazem z podaniem ściśle sformułowanych wniosków wykonawczych,* a to celem ich wydrukowania i rozesłania uczestnikom Zjazdu.

Zarazem Komitet obszerniejszy IV-go Zjazdu uchwalił *jednorazową składkę na koszta administracyjne Zjazdu w kwocie 5 zł. od każdego członka Związku,* którą to składkę mają członkowie Związku *bezzwłocznie* wnieść do Zarządu swego Oddziału bez względu na to, czy wezmą udział w Zjeździe.

W wykonaniu tych uchwał wzywamy tedy P. T. Kolegów:

1. do *zgłoszenia referatów* w podanym wyżej zakresie i sposobie i nadesłania ich **najpóźniej do dnia 10 kwietnia br.** *w streszczeniach i wnioskach* pod adresem Gen. Sekretarza Zjazdu Kol. Dr. A. Tilla;

2. do bezzwłocznego przesłania *administracyjnej jednorazowej składki zjazdowej po 5 zł. od osoby* do Zarządu swego Oddziału;

3. do jaknajliczniejszego udziału w tym IV Zjeździe całej polskiej adwokatury ile że Zjazd ten będzie tym razem miał za *główny przedmiot* ustrój ogólny adwokatury i będzie odbywał się w chwili, która może stać się **wyroczną dla całej przyszłości adwokatury**, a równocześnie ze względu na miejsce, w którem będzie się odbywał, nastręczy uczestnikom wiele sposobności do poznania stron i pamiątek historycznych. Nie wątpimy więc, że ogół polskiej adwokatury, rozumiejąc jego doniosłość, weźmie w nim jaknajliczniejszy i jaknajczynniejszy udział.

Z WYDZIAŁU WYKONAWCZEGO
ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH

Dr. Karol Argasiński — Sekretarz.

Dr. Antoni DzięDzielewicz — Prezes.

VII. Zjazd Adwokatury francuskiej w Reims
od 17 do 20 maja 1928.

Narodowy Związek Adwokatów francuskich zaprosił, jak corocznie, nasz Związek na VII Zjazd adwokatury francuskiej, który zwołał w tym roku zgodnie z uchwałą zeszłorocznego VI Zjazdu w Tunisie*) do **Reims.**

Zjazd ten — jak zwykle — będzie połączony z licznemi wycieczkami uczestników, przyjęciami i zwiedzaniem miejsc godnych widzenia, a nadto będzie się łączył z równoczesnem Zgromadzeniem Międzynarodowego Związku Adwokatów, które ma powstać z inicjatywy Związku francuskiego.

Sam Zjazd w Reims, wraz z uroczystościami i przyjęciami na miejscu, zajmie dni od 17 do 20 maja br., dla tych zaś uczestników, którzy zechcą korzystać z poprzedniego pobytu w Paryżu i zwiedzać jego osobliwości, pobyt w Paryżu trwać ma od 12 do 17 maja br.

I. Program samego Zjazdu w Reims obejmuje:

dnia 17 maja uroczyste posiedzenie inauguracyjne (g. 13·30); popołudniu zwiedzanie miasta; wieczór przyjęcie przez Zarząd miasta w ratuszu;

dnia 18 maja dwa posiedzenia Zjazdu; poczem zwiedzanie piwnic szampańskich i wieczór artystyczny, urządzony przez miejscową palestrę;

---

*) p. Nr. 11 *Czasopisma* z r. 1927.

dnia 19 maja przedpoł. posiedzenie Zjazdu; poczem przyjęcie w Izbie handlowej; inauguracja świeżo odnowionego pałacu sprawiedliwości; zwiedzanie katedry i muzeum i bankiet pożegnalny;

dnia 20 maja wycieczka na pola bitw Szampanji i t. d. Dla pań, towarzyszących uczestnikom, będą na czas posiedzeń urządzone osobne wycieczki i przyjęcia.

II. Dla chcących poznać poprzednio Paryż, program pobytu tamże jest następujący:

dnia 12 maja przyjazd do Paryża i rozmieszczenie po hotelach, oznaczonych na zgłoszeniach; *dnia 13 maja* całodzienne zwiedzanie Paryża w autokarze (przedpoł. począwszy od placu opery aż do placu giełdy; popoł. od placu Zgody do starego Montmartre), wraz ze zwiedzeniem wszystkich muzeów i miejsc historycznych; *dnia 14 maja* przedp. przyjęcie w Nar. Związku Adwokatów; popoł. zwiedzenie Panteonu, muzeum Luksenburskiego etc.; *dnia 15 maja* przedp. przyjęcie i zwiedzanie ratusza, pałacu sprawiedliwości i innych sądów, więzienia Conciergerie i sądu handlowego; *dnia 16 maja* wycieczka do Wersalu, następnie przez Marly-le-Roi do Trianons; zwiedzenie sali kongresowej (zgromadzenia narodowego) i powrót do Paryża przez Saint Cloud; *dnia 17 maja* wyjazd o g. 8·30 do Reims na VII Zjazd, przyjazd tamże o godz. 10·25.

Szczegółowy program Zjazdu i jego obrad z oznaczeniem godzin posiedzeń, wycieczek i przyjęć, tudzież wskazówkami towarzyskimi mogą uczestnicy Zjazdu otrzymać po zgłoszeniu uczestnictwa w Sekretarjacie generalnym naszego Zjazdu u Kol. Dr. A. Tilla (Lwów ul. Piłsudskiego 4).

III. Chcący wziąć udział tak w zwiedzeniu Paryża, jak i w Zjeździe, w czasie od 12 do 20 maja br., mogą korzystać z oferty Towarzystwa podróży międzynarodowych pod firmą „Mon Voyage“ (Paryż 9 rue de la Michodière) za wpłatą *1200 frc. fr.*, któryto udział pokrywa już wszystkie koszta pobytu (hotel, restauracje, jazdy, przewodników i bilety wstępu) za cały czas od 12 do 20 maja tak w Paryżu, jak i w Reims i w czasie wycieczek.

Bliższych informacji mogą członkowie naszego Związku zasięgać w Sekretarjacie gener. naszego IV-go Zjazdu pod powyższym adresem. Jednakże wymagane jest jaknajrychlejsze zgłoszenie uczestnictwa, ażeby Izba Adwokacka w Reims, która wzięła na siebie obowiązki gospodarza Zjazdu, mogła wcześnie zapewnić i wskazać uczestnikom ich hotele i spowodować takież zapewnienie i wskazanie hotelu na czas pobytu w Paryżu.

Związek nasz przyjął zaproszenie Narodowego Związku Adwokatury Francuskiej i zapowiedział wysłanie na jej VII Zjazd swojej delegacji, do której zgłosiło się dotąd już trzech kolegów; po jednym z Krakowa, Lwowa i Poznania. Równocześnie zaś zaprosiliśmy wzajemnie Kolegów francuskich na tegoroczny nasz IV Zjazd w Toruniu.

Nietylko urozmaicony program VII Zjazdu francuskiego i jego ułatwienia finansowe i gospodarcze, ale i coraz bardziej zacieśniające się węzły przyjaźni i koleżeństwa między członkami obu, tak do podziwu zgodnych organizacyjnie naszych Związków każą się spodziewać, że wzajemny udział ich członków na obu Zjazdach będzie wyrazem tej łączności.

Dalsze szczegóły programu obrad Zjazdu francuskiego podamy w następnym Nrze.

Z Oddziału Poznańskiego.

Sprawozdanie Zarządu za rok 1927 i wybór Zarządu na rok 1928.

W całokształcie czynności Poznańskiego Oddziału w r. 1927 zajmują pierwsze miejsce cztery sprawy, mianowicie kwestja rozrostu Związku; wydawanie czasopisma; zmiana ustawy o opłatach adwokackich; oraz odłączenia notarjatu od adwokatury.

1. Terytorjalny i liczbowy rozrost Związku był radykalną koniecznością już ze względu na nadanie Związkowi powagi i siły.

Zarząd dążył przedewszystkiem do usamodzielnienia się okręgów Apelacji toruńskiej i katowickiej i zwolna przygotowywał grunt do założenia tam Oddziałów.

Ostatecznym wyrazem tej tendencji były zebrania konstytucyjne w Katowicach i Toruniu, które doprowadziły do założenia tych Oddziałów, które odrazu okazały dostateczną siłę i żywotność. Nowopowstały Oddział Toruński organizuje już obecnie IV Zjazd adwokatów polskich, mający się odbyć na Zielone Świątki 1928 r. w Toruniu.

Założenie Oddziałów w Toruniu i Katowicach z następnem założeniem Oddziału we Wilnie poddało cały teren Rzeczypospolitej pod organizację Związku Adwokatów Polskich.

2. Z początkiem r. 1927 zaczął wychodzić Dział Czasopisma Związku dla Województw Zachodnich, zainicjowany głównie w celu wzmocnienia piśmiennictwa prawniczego naszej dzielnicy i uprzystępnienia judykatury, opartej na prawie dzielnicowem, ogółowi prawnictwa.

Poczytność tego pisma dowodzi, że nie chybiło ono celu. Równocześnie od początku 1927 r. wydaje Zarząd komunikaty, które w krótkiej formie podają główne wiadomości organizacyjne.

3. Usiłowania Oddziału zapobieżenia niekorzystnej ustawy o kosztach adwokackich nie miały pomyślnych wyników.

Miarodajne władze oświadczyły, że zabrakło celowej współpracy oficjalnych czynników reprezentujących adwokaturę ziem zachodnich. Skutkiem tego głos i opinja Oddziału Poznańskiego nie mogły spowodować zmiany tej ustawy. W każdym razie Oddział występował z całą świadomością ważności tej kwestji w obronie bytu adwokatury, chcąc uniknąć możliwości proletaryzacji stanu, niestety daremnie. Zarząd i jego delegaci odbyli w tej sprawie kilka konferencji w Ministerstwie Sprawiedliwości.

4. Także w kwestji rozłączenia notarjatu i adwokatury usiłował Oddział zapobiec zbyt radykalnym i na dziś przynajmniej nieodpowiednim inowacjom ustawodawczym. Jeżeli kwestja ta została na razie odroczona, to niewątpliwie w wielkiej mierze przyczyniły się do tego zabiegi naszego Oddziału.

5. Zarząd nawiązał kontakt z Komisją Kodyfikacyjną, od której odbiera stale projekty ustaw, opracowane przez Komisję.

6. Zarząd i członkowie Wydziału dla spraw ustawodawczych odbyli dwie konferencje, z których jedną z prof. Zollem z Krakowa nad ustawą o nierzetelnem współzawodnictwie, której wynikiem był artykuł kolegi Dra Kręglewskiego, a drugą, z prof. Gołębiem nad projektem ustawy wprowadczej do nowej procedury cywilnej.

7. Chcąc stale czuwać nad mało uwzględnionym przez Komisję Kodyfikacyjną, interesem dzielnicy zachodniej, ustanowił Oddział stały Wydział dla prac ustawodawczych pod kierownictwem p. Dr. Jana Sławskiego. Wydział ten zwracał uwagę władz ustawodawczych na niejeden poważny szczegół i objaśnił projekty ustawodawcze wedle stanu prawnego i potrzeb zachodnich Województw.

8. W kwestji zabezpieczenia adwokatów na wypadek niezdolności do pracy i śmierci przedłożyliśmy Zarządowi Głównemu projekt kolegi Dra Stanisława Sławskiego, który wypowiada się przeciwko centralizacji kasy pośmiertnej, mogącej przeszkadzać szybkiemu wypłacaniu zasiłków i wywołać znaczny wzrost kosztów administracji i zaleca organizowanie kas pośmiertnych na każdą Izbę.

9. W zamiarze przyczynienia się do lepszego zrozumienia potrzeb i zadań sądownictwa, adwokatury i notarjatu, oraz wzajemnego zrozumienia się tych czynników, powołał Zarząd Ankietę, której wynik zilustrował w pewnej mierze obecny stan sądownictwa na ziemiach zachodnich, podobnie jak dalsza Ankieta zilustrowała stan kwestji odłączenia notarjatu od adwokatury.

Gorliwości Kol. Dra Podkomorskiego z Warszawy zawdzięczamy, że znaleźliśmy w jego osobie stałego delegata, czuwającego nad wszelkiemi sprawami, tyczącemi się województw zachodnich.

10. Oddział urządził kurs dla pracowników biur adwokackich, który wykazał dobre wyniki.

11. Również zajął się Związek sprawą pośredniczenia adwokatom w zastępstwach i stale ogłaszał w komunikatach tych kolegów, którzy zamierzali przyjąć zastępstwo.

12. We wszelkich sprawach tyczących się adwokatury, Zarząd czuł się stale powołanym do interwencji i zawsze prawie uzyskał uwzględnienie swoich przedstawień.

13. Stan etyczny między członkami Oddziału był zadowalniający i tylko jedną sprawę Zarząd oddał sądowi koleżeńskiemu.

14. Przez dwukrotne przejście poważnej liczby członków do nowo założonych Oddziałów, obniżył się znacznie stan liczbowy Oddziału, który z końcem roku wynosił 113 członków, czyli mniejwięcej 50% adwokatury okręgu Sądu Apelacyjnego.

15. W roku sprawozdawczym odbyło się 15 posiedzeń Zarządu, 10 zgromadzeń ogólnych, 2 posiedzenia Zarządu Głównego i 1 Walne zgromadzenie Związku, do czego dodać należy jeszcze 2 zebrania konstytucyjne w Katowicach i Toruniu.

Pozatem odbył się jeszcze z inicjatywy Oddziału zjazd adwokatów ziem zachodnich.

Prestige towarzyskie Związku podkreślono przez odbycie balu.

Pomimo tych dobrych wyników stwierdziś musimy, że czynność Zarządu, która z początkiem roku 1927 była nadzwyczaj intensywna, w ciągu roku traciła na rozpiętości. Jeżeli to stwierdzamy, to nie czynimy tego we formie zarzutu, lecz jedynie, aby wytłómaczyć, że założenie dwu nowych Oddziałów i opracowanie tak poważnych kwestji, jak powyższe, absorbowały tak dalece Zarząd, że zadaniu ogólnemu podołać nie mógł i kosztem tych spraw praca Zarządu musiała zwolnić.

Zarząd próbował wciągnąć w orbitę zainteresowania swoich prac Kolegów, stojących poza Zarządem. Skutkiem tego kilkakrotnie, a mianowicie w sprawie agentów procesowych czterokrotnie; w sprawie prawa ubogich dwukrotnie prosił Zarząd w komunikatach, aby pp. Koledzy podawali ze swej strony potrzebne materjały, ale wynik był znikomy. Zaledwie kilku dało odpowiedź.

W ten sposób bierność ogółu w niemałym stopniu zaciążyła na wynikach naszej pracy.

Ta ostatnia, mniej przyjemna refleksja, nie powinna jednak pozbawiać uświadomienia sobie, że to, co uczynił Oddział, było w istocie w interesie adwokatury i odniosło dodatni wynik, czego najlepszym dowodem jest n. p. obszerne uwzględnienie postulatów Związku w projekcie ordynacji adwokackiej i w innych dla polskiej adwokatury bardzo doniosłych kwestjach.

Walne Zgromadzenie i nowy Zarząd.

Dnia 18 lutego b. r. odbyło się roczne Zgromadzenie Walne Oddziału, na którem po załatwieniu wszystkich spraw porządku obrad, wybrano nowy Zarząd na r. 1928 w osobach: Prezesem Kol. Marjana Koszewskiego; Wiceprezesem Dr. Witolda Jeszkiego, obu z Poznania; członkami Zarządu Kolegów Dr. Stanisława Berkana, Mieczysława Chmielewskiego, Stefana Dembińskiego, Dr. Jana Kręglewskiego, Dr. Juljusza Kuryłłowicza, Stefana Osmólskiego, Dr. Jana Sławskiego, wszystkich z Poznania, Dr. Stefana Pietrowicza z Gniezna.

Do Komisji rewizyjnej wybrano dotychczasowych członków: Dr. Kazimierza Gruszczyńskiego, Dr. Zygmunta Nowosielskiego z Poznania i Dr. Tadeusza Rozwadowskiego z Kościana.

Zarząd ukonstytuował się, wybierając na sekretarza Kol. Mieczysława Chmielewskiego, a na skarbnika Kol. Dr. Berkana. Delegatami na Walne Zgromadzenie Związku wybrano tych samych członków, jak w r. 1927.

M. Chmielewski, sekretarz.

Zasady orzecznictwa
Rady dyscyplinarnej Lwowskiej Izby Adwokatów

rok 1927.

zestawił

Dr. Ignacy Schönbach

(Dokończenie).

13. Skoro Rada dyscyplinarna, adwokatowi, przeciw któremu Sąd karny wdrożył śledztwo z zawieszeniem aresztu śledczego, wstrzymała po myśli § 17 statutu dysc. wykonywanie adwokatury, to samo zwolnienie tegoż adwokata z aresztu śledczego, bez umorzenia śledztwa, nie daje jeszcze podstawy prawnej do żądania uchylenia tego zarządzenia suspendującego. (O. z 12 lutego 1927 Rd. 128/25/901, zatwierdzone przez N. S. decyzją z 14/V 1927 Ds. 36/27).

14. Wykracza przeciw godności stanu adwokat, który poruczywszy swemu substytutowi zastępstwo swego klijenta, za równoczesnem oświadczeniem, że koszta substytucyjne sam wyrówna, kosztów tych następnie nie płaci. Na kwalifikację tego wykroczenia nie ma wpływu okoliczność, że klient zalegał z wyrównaniem rachunku kancelaryjnego. (O. z 15 października 1927 Rd. 145/26/1011).

15. Przyjęcie pełnomocnictwa procesowego i objęcie obrony w toku procesu o przymusie adwokackim jest dopuszczalnem tylko po uprzedniem porozumieniu się z kolegą, który ową stronę w tym procesie dotychczas zastępował, lub po sprawdzeniu z akt, że poprzednie pełnomocnictwo zostało formalnie wypowiedziane. Działanie wbrew tej zasadzie stanowi wykroczenie przeciw godności stanu. (O. z 26 marca 1927 Rd. 9/25/58).

16. Wybór adwokata ze strony szukającego pomocy prawnej winien być wypływem niczem nie krępowanej, swobodnej woli strony i polegać na jej zaufaniu.

Sam adwokat nie powinien ani bezpośrednio, ani też za pośrednictwem trzecich osób, lub przy wykorzystaniu postronnych wpływów usiłować stworzyć taki stan rzeczy, któryby krępował klijenta w wyborze doradcy praw-

nego. Staranie adwokata skrępowania na swoją korzyść swobodnej woli klijenta w wyborze doradcy prawnego poniża w wysokim stopniu godność adwokata.

Jest więc winnym wykroczenia przeciw godności stanu adwokat, który, dowiedziawszy się przy sposobności współdziałania przy transakcji pożyczkowej, że jedna ze stron zamierza za uzyskać się mającą gotówkę zakupić dom, stara się ową stronę zobowiązać do tego, by ów zamierzony kontrakt w jego kancelarji sporządziła i dla tem większej pewności skłania stronę do złożenia weksla mającego mu zabezpieczyć ewentualne honorarjum w razie sporządzenia tego kontraktu. (O. z 11 czerwca 1927 Rd. 7/26/22, zgodne z decyzją N. S. z 9 paźdz. 1026 Ds. 143/26).

17. Mimo charakteru wolnego zawodu, jest adwokatura zawodem wyposażonym przez ustawę szczególnymi do stanowiska adwokata przywiązanymi prerogatywami ze względu na to, że czynności adwokackie są funkcjami zaufania publicznego. Adwokat nie może się zatem posługiwać środkami, któreby stały w sprzeczności z powagą i godnością jego stanowiska, a w szczególności nie da się pogodzić ze stanowiskiem adwokata posługiwanie się środkami reklamy. Staje się zatem winnym wykroczenia przeciw godności stanu adwokat, który rozpowszechnia wiadomość o otwarciu kancelarji przez rozlepienie w mieście, które obrał za swą siedzibę, różnojęzycznych kolorowych afiszów. Nie odbiera takiemu działaniu cech karygodności dyscyplinarnej okoliczność, że ów sposób praktykowano od szeregu lat w tem miejscu i że jako stary zwyczaj nie wywołuje już u tamtejszego społeczeństwa niesmaku, lub zgorszenia. (O. z 12 marca 1927 Rd. 22/26/190, zgodne z decyzją N. S. z 31 grudnia 1926, Ds. 168/26).

18. Świadome sporządzanie pozornych aktów prawnych i wywoływanie pozornych procesów dla udaremnienia roszczeń przeciwnika swego klijenta nie jest obroną prawną, godną adwokata i stoi w rażącej sprzeczności z przepisami §§ 9/1 i 10/ ord. adw.

Adwokat, który takimi środkami pomaga swemu klijentowi w jego niezgodnych z ustawą praktykach, narusza nietylko obowiązek, ale ubliża zarazem w wysokim stopniu godności stanu. (O. z 20 listop. 1926, Rd. 74/25/559 zatwierdzone decyzją N. S. z 14 maja 1927, Ds. 24/27).

19. Wykracza przeciw godności stanu adwokat, który, nie mogąc zapłacić wymagalnego i wykonalnego długu, używa ustawowo zabronionych, niegodnych człowieka honoru środków dla utrudnienia wierzycielowi realizacji jego pretensji i dla udaremnienia wydanych w toku egzekucji zarządzeń sędziowskich. (O. z 30 czerwca 1927 Rd. 56/26/438).

20. Adwokat, który przyjął mandat sędziego polubownego, nie może bez narażenia powagi swego stawu udaremniać postępowania polubownego przez odmówienie swego podpisu na wyroku ferowanym przez resztę członków Sądu polubownego li tylko dla tego, że strona, która mu mandat sędziego polubownego udzieliła, tego sobie życzy, lub dlatego, że uważa, iż votum większości arbitrów nie może podzielać. Udaremnienie zatem przez adwokata polubownego załatwienia sprawy bez poważnych i dostatecznych przyczyn, stanowi wykroczenie przeciw godności stanu. (O. z 19 listopada 1927 Rd. 27/27/191).

21. Adwokat, przyjąwszy mandat obrony, ma po myśli ordynacji adwokackiej obowiązek i prawo sprawowania rzecznictwa z całą gorliwością, przezornością i zapobiegliwością.

Sposób wykonywania obrony oddany jest jego ocenie, ale wszelkie prawa i obowiązki obrończe znajdują swą granicę w przykazaniach sumienia i przepisach ustawy, zaczem mogą polegać li tylko na środkach i zabiegach przewidzianych w ustawie, bez uciekania się do jakichkolwiek zabiegów postronnych, przy pomocy których mianoby wywrzeć wpływ na osobę sędziego. Takie, na przyjaznych stosunkach do sędziego polegające, poparcie sprawy klijenta jest sprzeczne z przepisem § 9 ord. adw.

Są więc winnymi wykroczenia przeciw obowiązkom stanu — tak adwokat, który, wniósłszy do Sądu wniosek o zamianowanie zwierzchnika Sądu polubownego, starał się przez drugiego kolegę, którego przyjazne stosunki z danym sędzią, mającym dokonać ustanowienia zwierzchnika, były mu znane, wpłynąć na tego sędziego, by zamianował zwierzchnikiem osobę przez jego klijenta pożądaną, jak i ten adwokat, który na prośbę kolegi do takiego wpływania dał się użyć.

Nie umniejsza stopnia wykroczenia okoliczność, że według przekonania owych adwokatów i według objektywnego stanu rzeczy istotnie chodziło tylko o spowodowanie sędziego do bezstronnego i sprawiedliwego załatwienia danego wniosku, lub też tylko o zapobieżenie nielegalnym, a dla klijenta zabiegającego adwokata niekorzystnym wpływom na tego sędziego ze strony przeciwnika. (O. N. S. z 18 marca 1927 Ds. 10/27/9, zmieniające orzeczenie z 16 październ. 1926, Rd. 81/24/715 i Rd. 87/24/793)

22. Adwokat, sprawujący obronę w procesie jeszcze w toku będącym, winien się wystrzegać bezpośredniego, lub choćby tylko pośredniego współdziałania przy publicystycznem omawianiu i naświetlaniu danego procesu w piśmie nieprawniczem codziennem z widocznym celem urabiania opinji.

Jakiekolwiek przyczynienie się do tego sposobu publikowania stanowi wykroczenie

przeciw godności stanu i to tem cięższe, jeśli treść danego artykułu godzi w cześć kolegl, zastępującego stronę przeciwną. (O. z 9 lipca 1927 Rd. 131/26/870).

23. Adwokat, który płaci zajętemu w swej kancelarji solicytatorowi od każdej, przez niego mu przysporzonej, sprawy odrębne wynagrodzenie w miarę dochodów, jakie z takiej sprawy uzyskał, korzysta świadomie ze stręczycielstwa tego solicytatora, pozyskując sobie w ten niewłaściwy i niski sposób klijentów.

Werbowanie sobie spraw i klijentów przy pomocy takich środków, poniża w wysokim stopniu godność osobistą adwokata i naraża na szwank powagę i godność całego stanu — stanowi zatem wykroczenie dyscyplinarne przeciw godności stanu. (O. z 7 maja 1927 Rd. 24/24/194 i z 22 maja 1927 Rd. 7/24/13).

Praktyka sądowa.

(Cywilna).

(W rubryce „Praktyki sądowej i administracyjnej" podajemy tylko orzeczenia nieogłoszone gdzieindziej, a zasadniczego znaczenia).

Przerachowanie długu zaciągniętego w obcej walucie.

Powód twierdzi, że 27 maja 1920, podczas pochodu wojsk polskich na Kijów, gdy Żytomierz był pod okupacją polską, pożyczył pozwanej 145.000 rubli dumskich i 14.000 rubli carskich, którą to kwotę pozwana zobowiązała się zwrócić na każde żądanie w tej samej wartości. Na tej podstawie domaga się obecnie od pozwanej zapłaty kwoty 11.307 zł, 13 gr. zpn., a to tak wedle rozporządzenia o przerachowaniu, jak i w myśl umowy, którą pozwana zobowiązała się zwrócić mu wartość pożyczonej kwoty.

Powód został przez wszystkie trzy instancje oddalony z żądaniem, a to z uzasadnienia:

I. instancji: O ile powód domaga się zastosowania rozp. o przerachowaniu, to żądanie jego nie jest uzasadnione, albowiem rozporządzenie to wedle § 1 al. 2 stosuje się wprawdzie do należytości płatnych w rublach carskich, jednak tylko o tyle, o ile tytuły powstały na terytorjach, które stały się częścią składową Rzeczypospolitej polskiej, gdy tymczasem Żytomierz do tych terytorjów nie należy. Natomiast do rubli dumskich rozporządzenie to całkiem nie ma zastosowania. Nadto rozporządzenie to odnosi się do należności, płatnych w markach polskich, a sporna pretensja nie stała się nigdy płatną w markach polskich, albowiem strony w chwili zawarcia umowy były poddanymi rosyjskimi, a jak z treści umowy wynika, miały na myśli zwrot pożyczki na terytorjum rosyjskiem, gdyż w chwili zawarcia umowy walutą obiegową w Polsce były wyłącznie marki polskie. Gdy zatem po myśli § 37 u. c. sporny interes ocenić należy wedle ustaw obowiązujących w miejscu zawarcia umowy t. j. rosyjskich, przeto żądanie zwrotu pożyczki w złotych jest i z tej przyczyny nieuzasadnione.

II. instancji: Powód usiłuje wykazać, że miejscem wykonania umowy była Warszawa i że wobec tego należy przyjąć, iż strony poddały się ustawodawstwu polskiemu, że więc należy stosować przepisy rozp. o przerachowaniu. Tak nie jest, bo wedle twierdzeń pozwu pożyczka była zwrotna na każde żądanie powoda, a że obie strony w chwili zawarcia umowy miały miejsce zamieszkania zagranicą, nie można przyjąć, by miejscem wykonania umowy miała być Warszawa. Umowa pierwotna nie doznała zmiany przez jednostronne oświadczenie pozwanej przed wyjazdem, iż odda pożyczkę żonie powoda w Warszawie. Choćby jednak przyjęło się, że miejscem wykonania umowy była Warszawa, nie da się tu zastosować rozporządzenia waloryz. bo tytuł roszczenia powoda powstał poza obszarami wyliczonymi w § 1 al. 2 rozp. walor.

Z oddalenia powoda z żądaniem skargi nie można wysnuwać wniosku, jakoby był on pozbawiony ochrony prawnej w granicach Rzp. Pol. odnośnie do umowy zawartej z pozwaną, winien on jednak roszczenie swe odpowiednio skonstruować. W tym stanie rzeczy należało odwołania nie uwzględnić i wyrok w rzeczy samej zatwierdzić.

III. instancji: Ustawa z 29/4 1920 Nr. 38 poz. 216 dz. u. R. P. uchyliła od dnia 13/5 1920 na całym obszarze Rzp. Pol. znaki pieniężne w rosyjskiej walucie rublowej, jako środki płatnicze (art. 1), zbroniła żądania i dokonywania wypłat, tudzież zaciągania zobowiązań w tej walucie (art. 2) pod rygorem nieważności umów, zawartych wbrew temu zakazowi (art. 8) i wprowadziła dla zobowiązań opiewających na walutę rublową (ruble carskie), przerachowanie na marki polskie według kursu 216 Mk. za 100 rubli (art. 3). Tylko ruble carskie były na ziemiach polskich walutą krajową, ale nie t. zw. ruble dumskie i tylko należności w rublach carskich mogły się stać płatnemi w markach polskich i to pod warunkiem, że powstały przed 13/5 1920, bo późniejsze nie powstawały już ważnie. Należność, o którą powód skarży, powstała dopiero 26/5 1920 i była wyrażona w rublach carskich i dumskich. Pomijając nawet to, że umowa pożyczki była zawarta w Żytomierzu, poza granicami Polski, należność powoda, gdyby nawet powstała w granicach Państwa Polskiego, nie podlegałaby przerachowaniu według § 1 rozp. P. R. z 14/5 1924, Nr. 30 dz. u. R. P. z r. 1925 poz. 213. Dlatego Sądy słusznie oddaliły powoda ze skargą, którą on oparł właśnie na tem rozporządzeniu

(§ 503 l. 4 p. c.) W tym stanie prawnym wywody innych przyczyn rewizyjnych (§ 503 l. 2 i 3 p. c.) są bezprzedmiotowe.

(Sąd okręgowy cyw. Lwów Cg. IX 618/25. Sąd apelacyjny Lwów Bc. I. 3/27. — Wyrok Sądu Najw. w Warszawie z dnia 11/1 1928 lcz. III. Rw. 827/27).

Uwaga: Zobacz odmienne orzeczenie Sądu Najw. w Warszawie z 13/4 1927 lcz. III Rw. 1146/26, ogłoszone w Przeglądzie prawa i admin. pod nr. 295, w roczn. LII).

Dr. Tadeusz Janiszewski.

LITERATURA I BIBLIOGRAFIA.

(W dziale tym podajemy i omawiamy jedynie dzieła i pisma nadesłane Redakcji, lub dane w zamian. — Kolegów Autorów i wydawców prosimy o nadsyłanie swoich prac i wydawnictw w celu kontynuowania i wydania w swoim czasie *Bibliografji dzieł adwokatury polskiej*).

„Wspomnienia“. *Wacław Szumański*, Warszawa 1927 (broszura). Są to osobiste wspomnienia obrończe Kolegi warszawskiego z lat 1905, 1906 i dalszych, kiedyto powstało w Warszawie „Koło obrońców politycznych“, złożone z młodych adwokatów, i pod chwilowym, a złudnym „powiewem wolności rosyjskiej“... wzięło sobie za zadanie bezinteresowną obronę we wszystkich sprawach politycznych a nawet w ogóle i w t. z. „spraw ach śmiertelnych“ (gardłowych). Koło obrońców działało całe dziesięciolecie i pozostawiło po sobie wspomnienie chlubnego fragmentu naszej, naówczas najmłodszej adwokatury. Część tych wspomnień wskrzesza żywo broszura Kolegi, który niemal wprost z ławy uniwersyteckiej przeszedł w tym okresie w r. 1907 do adwokatury i bądź to sam, bądź wespół z innymi kolegami bronił w stukilkunastu tego rodzaju sprawach, z których kilka podaje tak przed sądami wojskowymi, jak ogólnymi.

Ale Autor i sam zapoznał się w tym okresie, jako politycznie podejrzany, z więzieniami rosyjskiemi w Warszawie i Wilnie i przesiedział w nich razem około dwuch lat. Z tych „wspomnień więziennych“ składa się druga część broszury, którą Autor kończy osobistą refleksją „że jeśli ma w sobie trochę hartu, twardości i hardości, to zawdzięcza to w znacznym stopniu więzieniu, w którego ciszy i samotności wypełzają z duszy człowieka przeróżne plugastwa, obok najszczytniejszych i najpiękniejszych pierwiastków“.

Ten ton szczerości daje wspomnieniom ich żywość i sprawia, że będą one do przyszłej monografji historycznej o „Kole Obrońców“, na której potrzebę Autor wskazuje we wstępie, przyczynkiem bardzo pożądanym.

Wydawca: Związek adwokatów polskich we Lwowie. Redaguje: **Komitet redakcyjny.**
Redaktor odpow.: **Dr. Antoni Dzięedzielewicz.** Pierwsza Związkowa Drukarnia we Lwowie, Lindego 4. Tel. 25-23.